

Stanisław Jaczyński, *Ocaleni od zagłady. Losy oficerów polskich ocalałych z masakry katyńskiej*. Wydawnictwo: Bellona Spółka Akcyjna, Warszawa 2012, 375 s.

W 2012 r. ukazała się publikacja Stanisława Jaczyńskiego pt.: *Ocaleni od zagłady. Losy oficerów polskich ocalałych z masakry katyńskiej*. Przedstawia ona dzieje 400 polskich oficerów, którzy zostali wyselekcjonowani przez Ludowy Komisariat Spraw Wewnętrznych (*Narodny Komissariat Wnutriennich Diel* – NKWD) i uniknęli rozstrzelania wiosną 1940 r. Książka pokazuje ich losy od września 1939 r. do 9 września 1941 r., kiedy to polscy oficerowie transportem kolejowym dotarli do miejsc formowania Armii Polskiej w ZSRR.

Autor publikacji, obecnie pracownik naukowy Uniwersytetu Przyrodniczo-Humanistycznego w Siedlcach, a w przeszłości wykładowca w Akademii Obrony Naukowej, jest wybitnym i cenionym znawcą tematyki polskich oficerów w niewoli radzieckiej. Spod jego pióra wyszło wiele prac, poświęconych temu zagadnieniu¹.

Do zrekonstruowania losów ocalałych oficerów posłużyły materiały archiwalne przechowywane w Polsce oraz za granicą, m.in. z: Archiwum Akt Nowych w Warszawie, Archiwum Wschodniego w Warszawie, Archiwum Zakładu Historii Ruchu Ludowego, Centralnego Archiwum Wojskowego w Rembertowie, Rosyjskiego Państwowego Archiwum Wojskowego w Moskwie, Instytutu Polskiego i Muzeum im. gen. Sikorskiego w Londynie, czy Instytutu Józefa Piłsudskiego w Londynie. Kolejną ważną bazą źródłową, wykorzystaną w pracy są opublikowane przez Wojskową Komisję Archiwalną materiały archi-

¹ S. J a c z y Ń s k i, *Obozy jenieckie w ZSRR IX 1939–VII 1941*. W: *Zbrodnia katyńska. Droga do prawdy*, pod red. M. Tarczyńskiego, Warszawa 1992; i d e m, *Zagłada oficerów Wojska Polskiego na Wschodzie: wrzesień 1939–maj 1940*, Warszawa 2006; i d e m, *Sowieckie próby pozyskania oficerów polskich w latach 1940–1941*, „Wojskowy Przegląd Historyczny” 1993, nr 4; i d e m, *Losy oficerów polskich ocalałych z zagłady na Wschodzie po wybuchu wojny niemiecko-radzieckiej, czerwiec–sierpień 1941 roku*, „Przegląd Historyczno-Wojskowy” 2012, nr 1.

walne, pochodzące z archiwów rosyjskich². Praca wzbogacona jest o wspomnienia samych oficerów, m.in.: Bronisława Młynarskiego³, Józefa Czapskiego⁴, czy Stanisława Swianiewicza⁵. Całość dopełnia obszerna literatura przedmiotu.

Książka ma układ chronologiczno-problemowy i składa się z sześciu rozdziałów. Pierwszy stanowi wprowadzenie do tematu. Stanisław Jaczyński przedstawił w nim nie w pełni wyjaśnione okoliczności dostania się polskich żołnierzy do radzieckiej niewoli po 17 września 1939 r. Pokazane zostały również poczynania władz radzieckich w celu zorganizowania ich obozowego życia jenieckiego. W jednym z podrozdziałów zostały omówione także obozy specjalne dla polskich oficerów w Kozielsku, Starobielsku i Ostaszkowie. Po zapoznaniu się z nim, od razu rzuca się w oczy fakt, że nadal niewiele wiadomo o funkcjonowaniu obozów w Starobielsku oraz w Ostaszkowie. Ostatnią część rozdziału Autor poświęca niezwykle ciekawemu zjawisku, jakie miało miejsce w obozach specjalnych, a mianowicie rozpracowaniu operacyjno-agenturalnemu oraz pozyskaniu oficerów do współpracy przez władze NKWD. Zadaniem agentury miało być wykrycie osób szczególnie niebezpiecznych dla władz radzieckich, takich jak pełniących służbę w wywiadzie, policji, więzienictwie, czy członków organizacji „o charakterze faszystowsko-wojskowym i nacjonalistycznym” (Polska Partia Socjalistyczna – PPS, Związek Strzelecki). Dodatkowym źródłem wiedzy dla władz radzieckich były przesłuchania jeńców. Jeden z internowanych, por. Waclaw Komarnicki o przesłuchaniach pisał:

„Sześciomiesięczny pobyt polskich oficerów w Kozielsku przeznaczony był na rozpracowanie ich pod względem politycznym. [...] Nie były to normalne badania, ograniczające się do sfery wojskowej – przeciwnie – były to badania polityczne, zawodowe i społeczne. Badano jeńców jak przestępców politycznych”⁶.

Stanisław Jaczyński na podstawie przedstawionych źródeł pokazał, że rozpracowanie w obozie kozielskim i starobielskim przyniosło niewielkie efekty. Z powodu braku dostępu do materiałów nie ustalono, jakie rezultaty osiągnięto w obozie ostaszkowskim.

² *Katyn. Dokumenty zbrodni*, t. 1: *Jeńcy niewypowiedzianej wojny, sierpień 1939–marzec 1940*, Warszawa 1995; t. 2: *Zagłada, marzec–czerwiec 1940*, Warszawa 1998; t. 3: *Losy ocalałych, lipiec 1940–marzec 1943*, Warszawa 2001; t. 4: *Echa Katynia, kwiecień 1943–marzec 2005*, Warszawa 2005.

³ B. Młynarski, *W niewoli sowieckiej*, Londyn 1974.

⁴ J. Czapski, *Na nieludzkiej ziemi*, Rzym 1945.

⁵ S. Swianiewicz, *W cieniu Katynia*, Paryż 1976.

⁶ S. Jaczyński, *Ocaleni od zagłady. Losy oficerów polskich ocalałych z masakry katyńskiej*, Warszawa 2012, s. 75–76.

Kolejny rozdział poświęcony jest najtragiczniejszemu wydarzeniu, związanemu z pobytem polskich oficerów w niewoli radzieckiej – ich wymordowaniu. Na temat powodów wydania rozkazu zamordowania Polaków oraz o metodach, sposobie, organizacji tego czynu w historiografii napisano już wiele na podstawie dostępnych źródeł. Rozdział kończy się próbą ukazania, jakimi kryteriami kierowały się władze radzieckie przy podejmowaniu decyzji o ocaleniu 400 oficerów z masakry katyńskiej. Autor na podstawie przeprowadzonej kwerendy archiwalnej w Rosyjskim Państwowym Archiwum Wojskowym w Moskwie ustalił powody, dla których 223 polskich oficerów nie zostało rozstrzelanych. Część z oficerów uniknęła spotkania z katami NKWD, m.in. dzięki żądaniom ambasady niemieckiej, misji litewskiej, czy na polecenie zastępcy ludowego komisarza spraw wewnętrznych ZSRR Wsiewołoda Mierkułowa. Nie udało się ustalić przyczyn ocalenia pozostałych 167 oficerów. Stanisław Jaczyński wysuwa tezę, że głównym powodem wysłania 400 jeńców do obozu w miejscowości Pawliszczew Bor, a następnie do Griazowca, była ich potencjalna użyteczność w realizacji przyszłych planów politycznych oraz wojskowych Kremla. Jednak w tym miejscu dla lepszego zobrazowania problemu ocalałych jeńców obozów specjalnych, warto byłoby wspomnieć o innych oficerach, którzy np. byli w tym czasie więzieni na Łubiance i o ich losie w Związku Radzieckim w tym czasie. Autor poruszył również w kilku zdaniach kwestię współpracy radziecko-niemieckiej przy realizacji zbrodni katyńskiej. Potwierdził tezę Witolda Wasilewskiego⁷, która mówi o tym, że nie odnaleziono do tej pory źródeł koordynacji niemieckiej akcji AB (akcja eksterminacyjna, skierowana przeciwko polskiej inteligencji) i zbrodni dokonanej na polskich oficerach wiosną 1940 r. Szkoda, że Autor omawianej pracy nie pokusił się o głębsze zbadanie tego problemu.

W rozdziale trzecim S. Jaczyński przechodzi już do meritum swojej pracy. Rozdział ten w całości poświęcony jest bowiem obozowi specjalnemu w Griazowcu, do którego trafiło 400 polskich żołnierzy nie rozstrzelanych wiosną 1940 r. Przybliży organizację oraz administrację obozową, a także działania ochrony. Obóz ten, w porównaniu z poprzednimi, dla polskich oficerów, był znacznie lepiej pilnowany. Władze NKWD nie mogły pod żadnym pozorem pozwolić uciec żadnemu jeńcowi. Jednym z ciekawych problemów, jaki przedstawił S. Jaczyński, jest reakcja polskich jeńców na zaatakowanie Jugosławii przez wojska niemieckie wiosną 1941 r. Przetrzymywany w Griazowcu gen. Jerzy Wołkowicki, w imieniu polskich oficerów, zwrócił się do władz radzieckich o możliwość wyjazdu do Jugosławii, aby podjąć walkę. Żądanie generała nie przyniosło żadnego rezultatu, ale pokazało siłę polskiego żołnierza. Gene-

⁷ Zob. W. Wasilewski, *Współpraca sowiecko-niemiecka a zbrodnia katyńska*, „Pamięć i Sprawiedliwość” 2009, nr 1, s. 47–70.

rał J. Wołkowicki oraz oficerowie z jego otoczenia prowadzili szeroko zakrojoną działalność, która miała wykazać ich niezłomną postawę w stosunku do radzieckiej władzy.

W dalszej części książki przedstawiono działalność samorządu jenieckiego, warunki bytowania, problem korespondencji jeńców ze swoimi bliskimi oraz wykorzystywanie jeńców do pracy. Rozdział ten poświęcony jest życiu obozowemu polskich żołnierzy w niewoli radzieckiej. Dlatego dość zaskakująca jest treść kolejnego, w którym S. Jaczyński opisuje życie religijne, kulturalno-oświatowe oraz nastroje i postawy jeńców podczas pobytu w Griazowcu. Uważam, że ukazanie tych problemów można było w całości zawrzeć w jednym rozdziale, gdyż treści łączą się tematycznie. Możliwe jednak, że Autor chciał oddzielić sferę materialną od duchowej jenieckiego życia i dlatego zastosował takie niezbyt trafne – jak sądzę – rozwiązanie.

W przedostatnim rozdziale pracy omówiono problem szeroko pojmowanej indoktrynacji radzieckiej, skierowanej w stronę polskich oficerów ocalałych ze zbrodni katyńskiej. Szczególnie interesujące jest funkcjonowanie radzieckiej propagandy, głównie na podstawie moskiewskich materiałów archiwalnych. Aktywność propagandowa NKWD wymierzona w polskich oficerów była dość intensywna i zróżnicowana. Polskich jeńców przekonywano do komunistycznego świata poprzez odczyty, wykłady, prasę, książki, wyświetlane filmy, czy spektakle. Jak stwierdza Autor, działania te nie odniosły jednak zamierzonego efektu. Nie udało się wymazać u jeńców ich wartości, zasad, czy patriotyzmu. W tym miejscu, moim zdaniem, powinien znaleźć się podrozdział, poświęcony życiu religijnemu w obozie, stanowiącemu przeciwagę radzieckiej indoktrynacji, ponieważ dla polskich oficerów wiara i religia w chwilach trudnych miały olbrzymie znaczenie.

W dalszej części rozdziału został przedstawiony problem rozpracowania agenturalnego polskich jeńców. Ludowy Komisariat Spraw Wewnętrznych starał się dowiedzieć wszystkiego o osobach przetrzymywanych w obozie w Griazowcu, a także zdobyć nowych współpracowników. Jednym z nich miał być ppłk Tadeusz Felsztyn, przed wojną wybitnie zasłużony dla rozwoju polskiej piechoty. Na jego przykładzie można prześledzić metody oraz taktykę władz radzieckich w celu pozyskania agenta. Na koniec rozdziału Autor pokazał losy polskich oficerów w „willi szczęścia” w Małachówce pod Moskwą, do której trafiło kilku oficerów z byłych obozów w Kozielsku, Starobielsku i Ostaszkowie. Kwestia „willi szczęścia” doczekała się już kilku opracowań naukowych, wydano także kilka wspomnień osób w niej przebywających, ale nadal ten temat wzbudza ogromne kontrowersje. Szczególnie działalność gen. Zygmunta Berlinga, którego zadaniem było przekonywanie polskich oficerów do radzieckiej władzy. Autor przedstawił sprawę propozycji od radzieckiego generała dla gen. Z. Berlinga, która dotyczyła przerwania na tereny okupowanego

kraju polskich oficerów w celu organizowania działalności partyzanckiej. Wśród oficerów nie znalazł się żaden chętny, ale ta propozycja spowodowała wysłanie przez gen. Z. Berlinga do władz radzieckich deklaracji o wstąpieniu jego oraz kilku oficerów w szeregi Armii Czerwonej (dalej: ACz).

Kończący pracę rozdział dotyczy sytuacji polskich żołnierzy po podpisaniu układu Sikorski-Majski. Nawiazanie stosunków dyplomatycznych pomiędzy Polską a ZSRR w początkowym okresie nie poprawiło ich sytuacji. Funkcjonariusze NKWD nadal prowadzili akcję werbowania do ACz, często uciekając się do różnego rodzaju nacisków oraz gróźb. Na podstawie przedstawionych przez S. Jaczyńskiego źródeł widzimy, jak dużą rolę w nowej sytuacji odegrał gen. J. Wołkowicki, który nawoływał do zachowania spokoju przez jeńców. Sam szef NKWD Ławrientij Beria 20 sierpnia 1941 r. nakazał funkcjonariuszom NKWD utrzymywać dotychczasową politykę wobec polskich jeńców. Dopiero 25 sierpnia 1941 r. do obozu w Griazowcu przybyła komisja mobilizacyjna.

Autor omawia także wcielanie polskich oficerów ocalałych ze zbrodni katyńskiej w szeregi Armii Polskiej w ZSRR, ale przytacza również przykłady oficerów więzionych w Związku Radzieckim. Wspomniał o losach gen. Klemensa Rudnickiego, który był więziony w obozie pracy i zanim został zwolniony, to funkcjonariusze NKWD chcieli wymusić na nim podpisanie dokumentu o współpracy z władzą radziecką. Takich prób podejmowano znacznie więcej. Stanisław Jaczyński starał się również pokazać, jak zmieniła się sytuacja polskich jeńców wojennych, osadzonych w obozie w Griazowcu w tym okresie. Przede wszystkim obóz otrzymał oficjalną nazwę Obóz Wojsk Polskich. Został ustalony plan dnia, a także wyznaczono kierowników grup szkolenia poszczególnych rodzajów broni i służb. Jeńcy starali się wszystkimi możliwymi sposobami być ponownie żołnierzami.

Rozdział ten wzbogacają dwie tabele, które przedstawiają interesujące dane. W pierwszej z nich znajduje się wykaz polskich żołnierzy obozu w Griazowcu, którzy nie wstąpili z różnych powodów do Armii Polskiej w ZSRR. Druga tabela zawiera nazwiska polskich jeńców, wyrażających chęć wstąpienia do ACz. Sądzę, że niepotrzebne w tym rozdziale było zamieszczanie całego tekstu Polsko-radzieckiej umowy wojskowej z 14 sierpnia 1941 r., która jest ogólnie dostępna⁸.

Książka napisana jest przystępnym językiem. Czyta się ją dość płynnie, ale dopiero od trzeciego rozdziału przekazywane są właściwe i mniej znane treści. Pozostaje pewien niedosyt, gdyż Autor nie rozwinął losów oficerów, którzy nie zostali zamordowani wiosną 1940 r., w okresie po ich wstąpieniu

⁸ Zob. np. *Armia Polska w ZSRR 1941–1942. Organizacja Armii Polskiej w ZSRR 1941–1942. Wybór źródeł*, t. I, wybór i oprac. B. Polak, M. Polak, Leszno 2006, s. 18–20.

do Armii Polskiej w ZSRR. Stanisław Jaczyński ograniczył się jedynie do przedstawienia przydziałów służbowych w armii wyższej kadry dowódczej obozu w Griazowcu. Mógł pokusić się o dołączenie krótkich biogramów tych oficerów, w których można było zamieścić ich losy w Polskich Siłach Zbrojnych na Zachodzie.

Praca S. Jaczyńskiego jest ważną pozycją na temat szeroko pojmowanej tematyki katyńskiej. Odnosi się do słabo rozpoznanego tematu losów 400 polskich oficerów, ocalałych z masakry katyńskiej. Szczególnie warte uwagi są zagadnienia, poświęcone działaniom operacyjno-agenturalnym, prowadzonym przez funkcjonariuszy NKWD na polecenie władz radzieckich. Te działania pokazują istotę i charakter polityki ZSRR względem Polski i Polaków. Polscy jeńcy, jak wynika z zaprezentowanych przez Autora ustaleń, toczyli nieustanną walkę z władzą radziecką. Część z nich przeszła na drugą stronę, ale było ich niewiele w porównaniu tymi, którzy stawiali opór radzieckiej indoktrynacji.

Sądzę, że najgorsza dla badacza, zajmującego się zbrodnią katyńską jest świadomość, że bez pełnego dostępu do rosyjskich archiwaliów, prace zawsze będą niepełne. Oprócz tematyki poruszonej przez S. Jaczyńskiego w książce, ciągle na zbadanie czeka problem jeńców z obozów internowania na Litwie i Łotwie, którzy znaleźli się na terenie ZSRR, tych przebywających w obozie Kozielsk II, czy tych przetrzymywanych w radzieckich więzieniach, m.in. na Łubiance. Praca S. Jaczyńskiego wypełnia ważną lukę w badaniach nad losami polskich oficerów w radzieckiej niewoli, ale pokazuje również, jak wiele jest jeszcze do zrobienia.

Bartosz Janczak